



Nazwa instytucji

# Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

"Warszawska Informacja Prawna Wszystkie Stronnictwa Tygodnik  
Komunikat Specjalny poświęcony życiu wszystkich stronnictw  
politycznych w Polsce Nr 1/131 R. 4" - Warszawa, 08.01.1930 r.

Liczba stron oryginału

10

Liczba plików skanów

11

Liczba plików publikacji

11

Sygnatura/numer zespołu

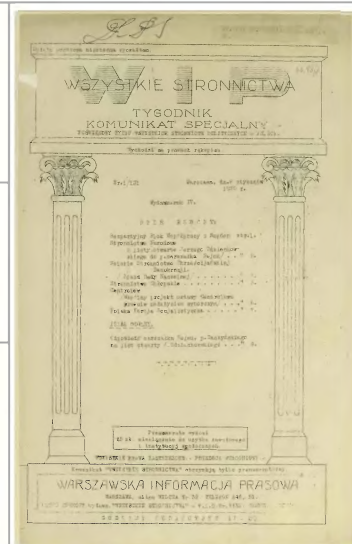
TR 060.013

Data wydania oryginału

1930

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.



NARODOWY  
INSTYTUT  
AUDIOWIZUALNY

**KULTURA+**





SPS

16. Klub Zm. Polskich Socjalistów  
Sejm

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

# WSZYSTKIE STRONNICTWA

60.13/1

TYGODNIK  
KOMUNIKAT SPECJALNY  
POŚWIĘCONY ŻYCIU WSZYSTKICH STRONNICTW POLITYCZNYCH W POLSCE.

Wychodzi na prawach rękopisu.

Nr.1/131

Warszawa, dn.6 stycznia  
1930 r.

Wydawn. rok IV.

## SPIS RZECZY:

- Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem str.1.  
Stronnictwo Narodowe  
    / 2 listy otwarte Jerzego Zdziechow-  
       skiego do p.marszałka Sejmu/ . . . " 2.  
Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej  
    Demokracji.  
    / Zjazd Rady Naczelnej/ . . . . . " 3.  
Stronnictwo Chłopskie . . . . . " 3.  
Centrolew  
    /Wspólny projekt ustawy Centrolewu  
       przeciw nadużyciom wyborczym/ . . . " 5.  
Polska Partja Socjalistyczna . . . . . " 7.

## IZIAŁ OGÓLNY.

- Odpowiedź marszałka Sejmu, p.Daszyńskiego  
na list otwarty J.Zdziechowskiego . . . " 8.

Prenumerata wynosi  
25 zł. miesięcznie do użytku zawodowego  
i instytucyj społecznych.

WSZYSTKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. - PRZEDRUK WZBRONIONY.

Komunikat "WSZYSTKIE STRONNICTWA" otrzymują tylko prenumeratorzy.

## WARSZAWSKA INFORMACJA PRASOWA

WARSZAWA, ulica WILCZA Nr.32. TELEFON 246-51.

KONTA CZYNIOWE wydawn."WSZYSTKIE STRONNICTWA" w P.A.O.Nr.44321 SERWIS. 100000

GODZINY REDAKCYJNE 17-22



# POLSKIE LINIE LOTNICZE

"LOT"

Rozkład lotów

ważny od 1 listopada 1939 r.

Samoloty kursują codziennie z wyjątkiem niedziel.

Godzina		tam	Kierunek	powrotny	Godzina.	
	12.15	o.	Warszawa	p.	11.45	
	15.00	p.	Lwów	o.	9.00	
xx						xx
12.45	9.00	o.	Warszawa	p.	15.00	11.00
14.45	11.00	p.	Katowice	o.	13.00	9.00
	13.00	o.	Warszawa	p.	11.00	
	15.00	p.	Poznań	o.	9.00	
	12.00	o.	Warszawa	p.	12.00	
	13.45	p.	Bydgoszcz	o.	10.15	
	14.00	o.	Bydgoszcz	p.	10.00	
	15.15	p.	Gdańsk	o.	8.45	
xx						xx
	11.45	o.	Katowice	p.	12.30	
	13.45	p.	Brno	o.	10.30	
	14.15	o.	Brno	p.	10.00	
	15.15	p.	Wiedeń	o.	9.00	
x						x
	11.45	o.	Katowice	p.	12.30	
	14.30	p.	Wiedeń	o.	9.45	
11.30	13.15	o.	Katowice	p.	11.00	12.30
12.15	14.00	p.	Kraków	o.	10.15	11.45

## O b j a ś n i e n i e z n a k ó w:

x Samoloty kursują tylko w poniedziałki, środy, piątki.

xx " " " we wtorki, czwartki, soboty.

o odlot

p przylot

## U w a g i:

1/ Połączenia w jednym dniu:

Katowice-Warszawa-Bydgoszcz-Gdańsk lub z powrotem/wtorki, czwartki i soboty/

Lwów -Warszawa-Bydgoszcz-Gdańsk " " codziennie.

Poznań -Warszawa-Lwów " " "

Warszawa-Katowice-Kraków " " "

Warszawa-Katowice/brno/ -Wiedeń " " "

2/ Linja do Wiednia i z Wiednia:

Trzy razy w tygodniu przez Brno, Katowice.

" " " Katowice bezpośrednio.

Warszawa, Katowice, Kraków, Wiedeń posiadają

kierunkach połączenie codziennie.



## BEZPARTYJNY BLOK WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM.

Projekt regulaminu komisji nadzwyczajnej  
do zbadania zająć w Sejmie w dn. 31 października 1929 r.,  
zgłoszony przez pos. Podowskiego.

## Rozdział I. Zakres działania komisji.

§ 1. Komisja nadzwyczajna do zbadania zająć w sejmie w dniu 31 października 1929 r. ma za zadanie przeprowadzenie dochodzenia w sprawie tych zająć i opracowanie na podstawie tego dochodzenia sprawozdania, zawierającego dokładny opis stwierdzonych przez nią faktów. W szczególności sprawozdanie to powinno zawierać zestawienie następujących faktów:

a/ w jakim celu, w jaki sposób, w jakiej liczbie i do jakiej części gmachu sejmu przybyli oficerowie W.P. w dn. 31 października 1929 r., jak się zachowywali, czy i jak byli uzbrojeni;

b/ czy i jakie istniały przeszkody, uniemożliwiające marszałkowi sejmu otwarcie posiedzenia sejmu w dniu 31 października 1929 r.

§ 2. Celem wykonania zadania, określonego w §1, komisji przysługują uprawnienia, nadane jej uchwałą sejmu z dnia 21 grudnia 1929 r.

## Rozdział II. organizacja komisji i przepisy ogólne.

§ 3. Komisja wybiera ze swego grona przewodniczącego, jego zastępcę i sekretarza oraz sprawozdawcę. Do obowiązków tego ostatniego należy opracowanie wspólnie z sekretarzem komisji w ciągu dni 7 od chwili zakończenia przez komisję dochodzenia projektu sprawozdania, przewidzianego w §1.

§ 4. Posiedzenia komisji są jawne. Komisja może odstąpić od tej zasady tylko w wypadku, gdyby jawność posiedzenia zagrażała bezpieczeństwu państwa. Posiedzenia komisji, poświęcone badaniu świadków i rzeczoznawców powinny być stenografowane.

§ 5. Komisja prowadzi wszelkie czynności, związane z dochodzeniem w pełnym swym składzie, z wyjątkiem wypadku, gdyby przeprowadzenie w ten sposób jakiejś czynności było szczególnie uciążliwe lub wręcz niemożliwe. W tym ostatnim razie komisja może zlecić przeprowadzenie powyższej czynności bądź sądowi, bądź wybranym w tym celu członkom komisji, w liczbie conajmniej dwóch.

§ 6. Wszelką korespondencję komisji podpisuje przewodniczący komisji, względnie jego zastępca, oraz sekretarz.

§ 7. Przepisy regulaminu obrad sejmu obowiązują odpowiednio i komisję, w szczególności zaś przepisy dotyczące trybu zwoływania komisji, praw i obowiązków przewodniczącego i jego zastępcy, quorum komisji oraz porządku obrad.

## Rozdział III wzywanie i badanie świadków i rzeczoznawców.

§ 8. Przewodniczący komisji wzywa świadków i rzeczoznawców w kolejności, określonej uchwałą komisji, przyczem przewodniczący komisji nie może odmówić wezwania świadka, którego zbadania zażąda 1/3 część komisji.

Przy wzywaniu świadków mają odpowiednie zastosowanie art. 196 - 206 K.P.K., zaś przy badaniu świadków art. 99 - 116 K.P.K., wreszcie przy badaniu rzeczoznawców art. 124 - 126, oraz art. 132 - 138 K.P.K.

§ 9. Pierwszeństwo przy zadawaniu pytań świadkom i rzeczoznawcom przysługuje przewodniczącemu komisji, a następnie członkom komisji w kolejności zgłoszenia. Przewodniczący komisji może uchylić pytanie zadane przez członka komisji jedynie w wypadku, gdy wykracza ono ponad wszelką wątpliwość poza ramy dochodzenia. Dotknięty postanowieniem przewodniczącego może odwołać się do plenum komisji, które rozstrzyga ostatecznie.



## STRONNICTWO NARODOWE.

L i s t o t w a r t y Jerzego Zdziechowskiego do marsz. sejmu p. Daszyńskiego.

"Do Pana Ignacego Daszyńskiego, Marszałka Sejmu.

"Dnia 1 stycznia roku bieżącego ukazały się uwagi Pana "O moralności w polityce", skierowane "przeciw temu wszystkiemu, co politykę czyni szalbierstwem", a broniące "polityki godności, prostoty i uczciwości", oraz wzywają ce do walki w imię tych haseł.

"Przeszło 3 i pół roku temu, dnia 16 maja 1926 roku odbyło się "w Warszawie z Pańskim udziałem posiedzenie Rady Naczelnej Polskiej Partji Socjalistycznej, która przyjęła uchwałę, ogłoszoną nazajutrz w pismach, a mówiącą:

- "Złodzieje grosza publicznego, piastujący urzędy państwowe, a zwłaszcza byli ministrowie: Zdziechowski.../ wśród siedmiu nazwisk tam podanych/... mają być doraźnie ukarani",-

"Na oszczerstwa, ogłoszone wówczas z podpisem pana Jędrzeja Moraczewskiego odpowiedziałem odrazu.

"Na ową zbiorową uchwałę nie odpowiadałem, wiedząc, że i w tej "sprawie nadejdzie chwila właściwa.

"Sądzę, że chwila, gdy Pan, będąc Marszałkiem Sejmu /któremu przedstawiono sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli Państwa i zamknięcia rachunkowe za rok 1925 - 1926, kiedy byłem ministrem skarbu/ nawołuje do moralności w polityce, występuje przeciwko szalbierstwu i domaga się godności - jest niezwykle sposobna do przypomnienia Panu owej uchwały Rady Naczelnej Polskiej Partji Socjalistycznej, zawierającej tak nikczemne oszczerstwa, tem więcej, że podpis Pana "znajduje się pod uchwałą z dnia 16 maja 1926 roku i pod oświadczeniem "O moralności w polityce" z dnia 1 stycznia 1930 roku, a pomiędzy temi dwoma dokumentami tkwi sprzeczność, wobec której poczucie odpowiedzialności nie powinno pozostać nieme.

"I dlatego właśnie ta sposobność skłania mnie do wezwania Pana, aby Pan spełnił obowiązek, wynikający z głoszonych dziś przez Pana haseł, tembardziej, że jest to obowiązek przede wszystkim wobec dobrego imienia naszego Państwa.

Warszawa, dn. 2 stycznia 1930 r.

/-/ Jerzy Zdziechowski.

L i s t o t w a r t y Jerzego Zdziechowskiego do marsz. Sejmu p. Daszyńskiego.

"Na wezwanie moje z dnia 2 b.m., aby usunął Pan sprzeczność między ogłoszeniem przez Pana dnia 1 stycznia 1930 r. uwag o "moralności w polityce" a uczestnictwem Pana w ogłoszeniu oszczerczej uchwały Rady Naczelnej P.P.S. z dnia 16 maja 1926 r. o "złodziejach grosza publicznego", odpowiedział Pan dnia 8 b.m. mówiąc:

"Motywy tej uchwały pojawiły się w dniach następnych w pismach, gdzie szczegółowo omawiano szereg spraw, w których p. minister Zdziechowski miał się przyczynić do świadomego wyrządzenia finansowej szkody Państwu. Artykuły te były podpisane: autor ich nie jest nietykalny. Muszę zatem odesłać p. Zdziechowskiego do tych artykułów, celem ustalenia publicznie słuszności lub niesłuszności zarzutów przeciw niemu podnoszonych".

Co to znaczy?

Znaczy to, że Pan uczestniczy w szerzeniu oszczerstw, ale potem chowa się Pan za placy kogoś innego i wskazuje, aby się z nim rozprawić. Tym kimś innym jest p. Jędrzej Moraczewski, wówczas wicemarszałek Sejmu. Rozprawiłem się z p. Moraczewskim ostatecznie w maju 1926 r. i publicznie napiętnowałem go jako oszczercę, gdy nie mógł wskazać dowodów, na które powoływał się w swej oszczerczej kampanji. Chowa się Pan za autorytet człowieka, o którym drugi uczestnik owej uchwały P.P.S. z dnia 16 maja 1926 r. p. Lieberman napisał niedawno loskownie:



cechuje go nie~~ma~~ chorobliwa manja szkalowania, a pióro, którem wypisuje przeciw różnym osobom swoje paszkwile, umoczone jest najczęściej w błocie.

Zwróciłem się do Pana, by ze względu na swe stanowisko i wobec posiadania przez Sejm zamknięć rachunkowych i sprawozdań Najwyższej Izby Kontroli zechciał Pan dać świadectwo prawdzie, a Pan w dalszym ciągu swoje działanie opiera na słowach napiętnowanego przez wielu, a także przez P.P.S., oszczercy.

Maska jest zdarta. W uczciwej opinii Polski, dopóki są takie sprzeczności, nie ma Pan moralnego prawa do kazań o moralności w polityce. To zostało dostatecznie oświetlone i to właśnie uważam za potrzebne i pożyteczne dla naszego życia publicznego".

Warszawa, dn. 9 stycznia 1930 r.

/-/ Jerzy Zdziechowski.

#### POLSKIE STRONNICTWO CHRZEŚCIJAŃSKIEJ DEMOKRACJI.

##### Zjazd Rady Naczelnej Chrześcijańskiej Demokracji.

Dn. 22 grudnia 1929 r. odbył się zjazd Rady Naczelnej Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji.

Obrady zajął prezes Stronnictwa, mec. Janczewski, wygłaszając przemówienie ku czci śp. ks. sen. Albrochta. Następnie p. prezes Janczewski przedstawił sprawozdanie centrali stronnictwa, poczem wywiązała się dyskusja organizacyjna, zakończona przyjęciem kilku wniosków.

Następnie p. prezes klubu Ch.D., pos. Chaciński wygłosił referat, w którym przedstawił i uzasadnił posunięcia klubu Ch.D. na terenie parlamentarnym. W dyskusji podkreślano m.in. bezpodstawność pogłosek o "rozłamie" w Ch.D. Dyskusję zakończono uchwaleniem następujących rezolucyj:

1. Rada Naczelna Ch.D. aprobuje taktykę Klubu parlamentarnego Ch.D. w stosunku do dotychczasowego rządu i jego systemu rządzenia.
2. Rada Naczelna Ch.D. stwierdza, iż trudna sytuacja polityczna i gospodarcza kraju wymaga: a/ powołania rządu mogącego pozyskać sobie zaufanie społeczeństwa przez poszanowanie prawa i zasadniczych swobód obywatelskich, b/ umożliwienia Sejmowi wypełnienia zadań, do których jest powołany, c/ pacyfikacji stosunków politycznych w kraju i wytworzenia atmosfery, zapewniającej zgodną pracę stronnictw politycznych w Sejmie nad naprawą ustroju państwowego i uchwaleniem budżetu oraz załatwienie tzw. konieczności państwowych.

W trosce o dobro Narodu i Państwa Rada Naczelna poleca Zarządowi Głównemu i Klubowi parlamentarnemu poczynienie wszelkich wysiłków, zmierzających do zrealizowania powyższych postulatów.

#### STRONNICTWO CHŁOPSKIE.

##### Odczwa Str.Chł. w sprawie wyborów w powiatach Sandomierz-Stopnica-Pińczów.

W powiatach Sandomierz-Stopnica-Pińczów odbędą się wkrótce powtórne wybory, które Jedyńka i jej rząd postanowiły za wszelką cenę wygrać dla siebie. Ale nie tylko Jedyńka, lecz wszystkie stronnictwa napadną na wieś, aby ją poszarpać na kawały i uczynić niezdolną do wytworzenia potężnej siły politycznej i do samodzielnego stanowienia o swoim bycie materialnym i duchowym.

By ataki należycie odeprzeć, czuwajcie i zajmujcie się gorliwie pouczeniem wszystkich chłopów i całej ludności, że pierwszymi krokami Jedyńki i jej rządu, gdy się Sejm zebrał na wiosnę 1928 r., były wniesione do Sejmu projekty ustaw podatkowych, zmierzające do dwukrotnego



a nawet i czterokrotnego, w zależności od stanu gospodarczego, podniesienia podatku gruntowego od drobnych rolników i do obniżenia tego podatku od obszarników przez skasowanie progresji i regresji; zmierzające do wprowadzenia na nowo w życie wysoce niesprawiedliwego podatku pańszczyźnianego od domu, czyli tzw. poddymnego, i wreszcie zmierzające do darowania obszarnikom, fabrykantom i bankierom 700 milj. złotych zaległego na nich podatku majątkowego i do nałożenia nowego wysokiego podatku majątkowego nawet na najuboższą ludność, bo już na 2 lub 3-morgowego, karłowatego rolnika. Przytem należy pamiętać, że w ślad za podniesieniem podatków państwowych tyleż razy podniosłyby się i podatki samorządowe, które i tak już dzisiaj poprostu duszą całą ludność, a przede wszystkim chłopów i drobnych rolników. Uświadamiajcie całą ludność, że jak chłopci będą wyzyskiwani, biedni, to ta bieda i do miast musi zawitać, bo nie będzie miał kto kupować towarów miejskich. Pamiętajcie, że Jedynek i jej rząd będą się starały wszelkimi środkami rozbić jedność chłopów i przez to zniszczyć potęgę siły chłopskiej. W tym celu użyją całego aparatu administracyjnego: starostów, policję, różnych urzędników, nauczycieli, wójtów, pisarzy gminnych, a nawet i sołtysów, może wydadzą ze skarbu państwa nowe miliony złotych, będą przekupywać na prawo i lewo, będą utrzymywać pijane hojówki do bicia chłopów i do rozbijania wieców, będą słać chłopom wagonami i za darmo swoje gazety, inną bibułę, ogłupiającą łatwowiernych, a chłopci, skoro dadzą się przekupić, otumanić i złamać, będą za to wszystko bardzo ciężko i gorzko płacić całe swoje i swoich pokoleń życie.

Pouczajcie wszędzie chłopów, żaden obcy stan nigdy chłopów nie broni i nie będzie bronił. Chłopów obroni i wyzwoli z nędzy i niedoli żydowej tylko sama zorganizowana klasa chłopska, czyli cały stan chłopski, zorganizowany w swoje własne, potężne i wyraźne Stronnictwo Chłopskie, pod swoim własnym wyraźnym chłopskim kierunkiem. Klub poselski Stronnictwa Chłopskiego jest jedynym w Sejmie klubem poselskim wyraźnie chłopskim i liczy 25 posłów, pomimo, że dopiero pierwszy raz było głosowanie na Stronnictwo Chłopskie. Wszystkie inne kluby i stronnictwa z przyczepką ludową nie są chłopskimi, bo słowo "lud" oznacza wszystkie stany pracujące, a nie samych chłopów. A kto wszystkich stanów chce dobrze bronić, ten żadnego dobrze nie broni, a najmniej i najgorzej broni tego, który, będąc od wieków najwięcej poniewierany, bity na deszczu pańszczyźnianym, poniżany i upośledzany, jest najsłabiej zorganizowany lub raczej całkiem niezorganizowany, ciemny, najmniej uświadomiony klasowo i politycznie, bojaźliwy, nieśmiały i nieumiejący masowo występować w obronie siebie przed straszakami krzywdami i wyzyskiem ze strony innych klas społecznych. A takim najniebezpieczniejszym stanem jest stan chłopski, i dlatego musi mieć swoją własną potężną, wyraźną chłopską organizację polityczną, swoją własną ochronę w Sejmie. Ta organizacja jest klasowe Stronnictwo Chłopskie i klub parlamentarny Stronnictwa Chłopskiego.

Pouczajcie wszędzie chłopów, że, dzięki żądaniu przez klub poselski Stronnictwa Chłopskiego imiennej głosowania nad odrzuceniem wniosków do Sejmu przez rząd projektów ustaw podatkowych, ustawy te zostały odrzucone w pierwszym czytaniu w Sejmie głosowaniem imiennym na wiosennej sesji sejmowej 1926 r. Bowiem głosowanie z imienia i nazwiska, co potem napisane zostaje w stenogramach /dziennikach/ sejmowych, jest poprostu biczem na niejednego posła i całe stronnictwa, które ze strachu przed chłopami, jako największymi rozdawcami mandatów poselskich, muszą nieraz tym sposobem głosować wbrew swojej woli i swoim programom partyjnym na rzecz chłopów. By jednak marszałek Sejmu zarządził takie głosowanie imienne, musi być poparty wniosek o imienne głosowanie conajmniej przez 50 posłów.

Po odrzuceniu przez Sejm rządowych projektów podatkowych, na wiosnę rząd wniósł je powtórnie do Sejmu na sesji jesiennej tego samego roku. Wówczas nasz poseł, ob. Władysław Dobroch, postawił wniosek o imienne głosowanie nad odrzuceniem tych projektów ustaw. Za wnioskiem pos. Dobrocha głosowało tylko Stronnictwo Chłopskie i posłowie chłopci z Klubu Ukraińsko-



koruskiego. Razem to dało 48 głosów, brakowało 2-óch głosów posek o imienne głosowanie upadł. Wskutek tego w zwykłym głosowaniu projekty rządowe ustaw podatkowych zostały przeciw naszym głosom odesłane do Komisji, czyli uchwalone przez większość Sejmu w pierwszym czytaniu wiszą nad głowami chłopów, jak miecz.

Stronnictwo Chłopskie ma na uwadze tylko interesy chłopskie i tylko chłopów zacięcie broni i bronić zawsze będzie bez względu na stosunki towarzyskie międzypartyjne, bo nikt nigdy nie miał i nie ma względów z litości dla chłopów. Nasi posłowie nie chowają głowy w piasek, ale odważnie, bojowo i wysoko dźwierzają sztandar chłopskich praw obywatelskich, chłopskiego bytu i chłopskiej wolności. Poseł okręgu sandomierskiego, ob. Władysław Dobroch, starał się zawsze kroczyć w pierwszych szeregach nieustraszonych bojowników chłopskich. Przemawiał trzykrotnie w Sejmie, a w mowach swoich opisywał straczną nędzę wsi, brak pieniędzy, głód ziemi, paskarskie ceny za ziemię z reformy rolnej, domagał się środków do życia dla ubogiej ludności wiejskiej, warsztatów pracy dla chłopów i państwowej opieki społecznej nad milionami bezrobotnych chłopów. A kiedy potrzeba było zaprotestować na pogróżki Radziwiłłów i Sławków z Jedyńki, narzucenia chłopom siłą niewolniczej Konstytucji, kogo widzieliście na wiecu manifestacyjnym w dniu 1 grudnia na rynku w Sandomierzu w obliczu Starostwa, bagnetów policji yjnych i pijanej bojówki jedynkowej? Jednego tylko posła ze Stronnictwa Chłopskiego, ob. Władysław Dobroch. A gdzie wtedy byli miejscowi posłowie i senatorowie innych stronnictw?

Na takich właśnie posłów, a nie na tchórzów muszą chłopcy głosować, jeśli pragną dla siebie wywalczenia lepszej przyszłości.

Stańcie tedy, Bracia Chłopi natychmiast do pracy i pamiętajcie, że Nr. listy Stronnictwa Chłopskiego jest LLO i na czele jej stoi Wasz rodak, syn chłopski, ob. Władysław Dobroch.

Wydział organizacyjny Stronnictwa Chłopskiego.

#### CENTROLEW.

#### Wspólny projekt ustawy Centrolewu przeciwko nadużyciom wyborczym.

Stronnictwa: Ch.D., N.P.R., P.S.L. "Piast", P.S.L. "Wyzwolenie" i P.P.S. zgłosiły do łaski marszałkowskiej następujący projekt ustawy przeciwko nadużyciom wyborczym:

Art. I. Postanowienia niniejszej ustawy mają moc obowiązującą dla wyborów do Sejmu i Senatu, Sejmu śląskiego oraz ciał samorządowych.

Art. II. Urzędnik, który w związku ze swoim urzędowaniem wpływa bezprawnie na wynik głosowania, a w szczególności:

a/ sporządza listę głosujących z pominięciem uprawnionych lub wpisaniem nieuprawnionych;

b/ używa podstępu, celem nieprawidłowego sporządzenia listy głosujących;

c/ Uszkadza, ukrywa, przerabia lub podrabia protokoły lub inne dokumenty głosowania;

d/ dopuszcza się nadużycia przy przyjmowaniu lub obliczaniu głosów;

e/ dopuszcza się nadużycia przy zgłaszaniu lub ustalaniu listy kandydatów, albo też unieważnia bezprawnie deklaracje wyborców, dotyczące zgłoszeń kandydatur - ulega karze więzienia do lat 5-iu.

Art. III. Urzędnik, który przemocą, groźbą, podstępem lub innym niedozwolonym sposobem, w związku ze swoim urzędowaniem przeszkadza:

a/ odbyciu zgromadzenia wyborców;

b/ swobodnemu wykonywaniu prawa zgłaszania kandydatur;

c/ swobodnemu wykonywaniu prawa głosowania;

d/ głosowaniu lub obliczaniu głosów - ulega karze więzienia do lat 3.



Art. IV. Urzędnik, który w związku ze swoim urzędowaniem, lub też wyraźnem, albo domniemanem powołaniem się na nie, używa przemocy, groźby, podstępu lub innego niedozwolonego sposobu, celem:

a/ wywarcia wpływu na sposób głosowania osoby uprawnionej lub celem powstrzymania jej od głosowania;

b/ wywarcia wpływu na zgłaszanie kandydatur, albo na ich zaniechanie; w szczególności także na umieszczenie lub wycofanie podpisów na deklaracji, dotyczących zgłoszenia kandydatur - ulega karze więzienia do lat 5.

Art. V. Tej samej karze ulega urzędnik, który w związku ze swoim urzędowaniem, lub też wyraźnem albo domniemanem powołaniem się na nie, udziela lub obiecuje udzielić korzyści majątkowej albo osobistej uprawnionemu do głosowania czy też innej osobie:

a/ celem wywarcia wpływu na sposób głosowania osoby uprawnionej lub celem powstrzymania jej od głosowania;

b/ celem wywarcia wpływu na zgłaszanie kandydatur czy też ich zaniechanie, w szczególności także na umieszczenie lub wycofanie podpisu na deklaracji, dotyczącej zgłoszenia kandydatur.

Art. VI. Urzędnik, który w związku ze swoim urzędowaniem przy głosowaniu tajnem zapoznaje się w sposób bezprawny i treścią cudzego głosu - ulega karze aresztu do 1 roku.

Art. VII. Ze skazaniem za czyny, w powyższych przepisach przewidziane, łączą się w każdym wypadku następujące kary dodatkowe:

a/ pozbawienie czynnego i biernego prawa wyborczego do ciał i instytucyj publicznych przez 10 lat, w wypadku zaś, przewidzianym w artykule - VI - przez 5 lat oraz utrata piastowanych mandatów;

b/ wydalenie ze służby państwowej, względnie z samorządowej, z utratą praw, wynikających z tej służby;

c/ pozbawienie prawa piastowania urzędów publicznych.

Powyższe kary dodatkowe mają być orzeczone w wyroku i wymierzone łącznie.

Art. VIII. Przepisy o karach, w tej ustawie zawarte, mają tylko o tyle zastosowanie, o ile przestępcze działanie według powszechnych ustaw karnych cięższą karą nie jest zagrożone.

Art. IX. Urzędnikiem w rozumieniu tej ustawy jest każda osoba, pełniąca funkcje publiczne w imieniu państwa lub samorządu. Za urzędników uważać również należy członków komisyj wyborczych.

Art. X. Dla rozpoznania spraw, w tej ustawie określonych, właściwym jest sąd okręgowy.

Art. XI. Najpóźniej w przeciągu 48 godzin od chwili otrzymania doniesienia o popełnieniu jednego z przestępstw, przewidzianych w tej ustawie, obowiązany będzie oskarżyciel publiczny skierować sprawę do sądu okręgowego, celem wdrożenia śledztwa.

Śledztwo prowadzi sędzia śledczy, któremu sprawa przypadnie w drodze przyjętego w sądzie okręgowym podziału czynności.

Jeżeli wszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy w toku śledztwa doprowadzi do ustalenia, że należy przeprowadzić rozprawę główną, sędzia śledczy obowiązany będzie orzec natychmiast o zawieszenie oskarżonego urzędnika w urzędowaniu i o tem zawiadomić właściwą władzę przełożoną.

Art. XII. W razie umorzenia śledztwa sędzia śledczy zawiadamia o tem osobę, która doniosła o popełnieniu przestępstwa.

Osobie tej przysługuje prawo oświadczenia w terminie tygodniowym, że popiera oskarżenie, jako oskarżyciel posiłkowy. W razie złożenia takiego oświadczenia, przysługują jej wszystkie prawa oskarżyciela posiłkowego, przewidziane w Kodeksie postępowania karnego.

Art. XIII. Do przestępstw, przewidzianych w tej ustawie, nie mają zastosowania przepisy ustaw karnych o przedawnieniu i zawieszeniu kary.

Art. XIV. Równocześnie z rozpisaniem wyborów podać należy tę ustawę we wszystkich gminach okręgów wyborczych przez rozplakatowanie do powszechnej wiadomości.

Art. XV. Ustawa ta wchodzi w życie w dniu ogłoszenia. Z dniem tym traci moc obowiązującą wszystkie przepisy, gdziekolwiek zawarte, sprzeczne z tą ustawą, lub też przewidujące osobne kary za przestępstwa urzędników przeciw swobodzie wyborów.

Wykonanie ustawy powierza się Ministrowi Sprawiedliwości. Wierzymy, że w obecnym Sejmie znajdzie się większość, która uchwali ten wniosek, a przez to ochroni nasz kraj od takich plag, jaką były ostatnie wybory do Sejmu i Senatu.



## POLSKA PARTJA SOCJALISTYCZNA.

Projekt regulaminu komisji sejmowej dla zba-  
dania wypadków z 31 października 1929 r. zgłoszo-  
ny przez posła Liebermana.

Art. I. Z obrad komisji przewodniczący w porozumieniu z referentem ogłaszają komunikaty dla prasy. Przewodniczący może z urzędu zarządzić tajność obrad, którą również uchwalić może komisja na wniosek któregokolwiek z członków.

Art. II. Przesłuchiwanie świadków i rzeczoznawców kieruje przewodniczący. Pytania zadawać może tylko przewodniczący i referent. Okoliczności, na które świadkowie i rzeczoznawcy mają być słuchani ustala przedtem komisja większością głosów. Członkowie komisji pragnący zadawać pytania w czasie przesłuchiwania świadków i rzeczoznawców, winni sformułowane pytanie na piśmie zakomunikować przewodniczącemu lub referentowi. O tem, czy takie pytanie ma być dopuszczone, rozstrzyga przewodniczący z referentem bez dyskusji.

Art. III. Komisja rozstrzyga większością głosów przed przystąpieniem do przesłuchiwania świadków i rzeczoznawców, którzy z nich mają być zaprzysiężeni, wszelako podczas przesłuchania zaprzysiężonego świadka lub rzeczoznawcy może być postawiony wniosek o zaprzysiężeniu. W tym wypadku komisja rozstrzyga o wniosku w nieobecności osób przesłuchiowanych.

Przysięgę odbiera przewodniczący według roty, przyjętej w postępowaniu sądowym, a to zanim przystąpi do przesłuchania.

Art. IV. W czasie badania świadków i rzeczoznawców stawianie wniosków i prowadzenie dyskusji są niedopuszczalne; wyjątek stanowi wypadek, przewidziany w art. 3.

Komisja może **wydelegować** ze swego grona jednego albo więcej członków dla dokonania poszczególnych czynności śledczych, może ona do tego upoważnić także przewodniczącego lub referenta. O wyniku czynności tym sposobem dokonanych należy komisji zdać sprawę na najbliższem posiedzeniu.

Art. V. Pisma wychodzące od komisji winny być podpisane przez przewodniczącego i referenta.

Art. VI. Funkcje sekretarza pełni urzędnik sejmowy, wyznaczony przez marszałka sejmu.

C e n t r a l n y K o m i t e t W y k o n a w c z y P. P. S.

Dnia 8 stycznia odbyło się posiedzenie C.K.W., na którem uchwalono następującą rezolucję:

"Ciężkie położenie gospodarcze kraju, jednolity front opozycyjny niemal całego społeczeństwa, zwłaszcza zaś energiczna postawa klasy robotniczej, - coraz trudniejsze - wreszcie - położenie międzynarodowe Polski, - wszystko to razem wzięte zmusiło czynniki rządowe do zastosowania w toku ostatniego przesilenia rządowego innej, niż dotąd, metody, metody, posiadającej pozory konstytucyjności.

Ostateczny sposób jego załatwienia przesilenia oraz skład osobisty gabinetu p. Bartla dowodzą, że zmiana istotna w "pomajowym", opartym na ukrytej dyktaturze, systemie rządzenia jeszcze nie zaszła.

Wobec tego Centralny Komitet Wykonawczy P.P.S., stojąc na stanowisku opozycyjnym, - uważa za konieczne prowadzenie nadal walki o zlikwidowanie systemu ukrytej dyktatury marsz. Piłsudskiego i do walki tej wzywa klasę robotniczą".



Warszawski Okręgowy Komitet Robotniczy.

Dnia 11 stycznia odbyło się posiedzenie Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego, na którym powzięto następującą rezolucję:

1/ Zmiany, jakie zaszkły w składzie osobowym Rządu nie znaczą zmiany w systemie rządzenia okresu t.zw. pomajowego. Dopóki o składzie Rządu i systemie rządzenia będzie decydował marsz. Liśsudski, dopóty Polska będzie miała ustrój ukrytej, czy nawet jawnej dyktatury, wraz ze wszystkimi następstwami takich rządów. Naczelnym hasłem naszym jest intensywne dążenie do całkowitej likwidacji systemu rządów "pomajowych" i do ostatecznego zrealizowania idei Rządu Robotniczo-Chłopskiego, W.C.K.R.P.F.S. wzywa cały proletarijat Warszawy, aby był gotowy do podjęcia dalszej walki pod sztandarami P.F.S.

2/ Samorząd Warszawy opanowany jest przez większość pravicową - bebesową, prowadzącą gospodarkę Stolicy wyraźnie przeciw najżywniejszym interesom klasy pracującej! Większość ta nie odpowiada rzeczywistości - stosunkowi sił społecznych i politycznych na terenie Warszawy, W.C.K.R.P.F.S. przeto domaga się rozwiązania Rady Miejskiej i przeprowadzenia wyborów natychmiast po wygaśnięciu kadencji Rady miejskiej.

3/ Rządy Komisarzkie w Warszawskiej Kasie Chorych są sprzeczne z obowiązującym prawem oraz z interesem ogółu ubezpieczonych w Kasie Chorych. Rządy Kasy Chorych winni sprawować przedstawiciele klasy pracującej, wybrani w sposób demokratyczny przez ogół ubezpieczonych. W.C.K.R.P.F.S. domaga się bezwzględnego usunięcia Komisarza z Kasy Chorych oraz natychmiastowego przeprowadzenia wyborów do Rady W.K. Chorych.

4/ Rządy "pomajowe", sprawowane wyłącznie w imię burżuazji w klas posiadających, doprowadziły najszersze masy robotniczo-chłopskie do skrajnej nędzy. Bezrobocie i półbezrobocie dotknęło również tysiące robotników i pracowników m. Warszawy. Realne płace rzesz jeszcze pracujących nie wystarczają na pokrycie najniezbędniejszych potrzeb rodziny robotniczej. Ustawowe świadczenia dla bezrobotnych zostały zmniejszone przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej. Pryskora do śmiesznych kwot w stosunku do potrzeb bezrobotnych. Klęska mieszkaniowa przybiera zagrażające rozmiary. Wobec takiego stanu rzeczy, W.C.K.R.P.F.S. zwraca się do C.K.W.P.F.S. i Z.P.P.S., ażeby z całym naciskiem sprawy te postawili na porządku dziennym obrad sejmowych, celem ukrócenia panującej nędzy, szybkiego przyjścia z pomocą wycieńczonym rzeszom robotniczym i pracowniczym oraz podporządkowaniu się czynników rządzących w Państwie obowiązującym ustawom i Konstytucji Rzeczypospolitej.

5/ W.C.K.R.P.F.S. poleca swej Egzekutywie organizowanie masowej akcji agitacyjnej w myśl wyżej wymienionych postulatów oraz zorganizowania jednolitej opinii robotniczej, celem ostatecznej likwidacji grasujących na terenie robotniczym bebesowców.

**DZIAŁ OGÓLNY.**

ODPOWIEDZ MARSZAŁKA PASZYŃSKIEGO NA "LIST OTWARTY"  
J. ZDZIECHOWSKIEGO Z D. 2 STYCZNIA 1930 r.

W maju 1926 r. ogłoszono w pismach uchwałę Rady Naczelnej P.F.S., gdzie żądano ukarania - między innymi - p.b. ministra Skarbu J. Zdziechowskiego "za złodziejstwa grosza publicznego".

Motywy tej uchwały pojawiły się w dniach następnych w pismach, gdzie szczegółowo omawiano szereg spraw, w których p.minister Zdziechowski miał się przyczynić do świadomego wyrządzenia finansowej szkody Państwu.

Artykuły te były podpisane: autor ich nie jest nietykalnym.

Muszę zatem odesłać p. Zdziechowskiego do tych artykułów, celem ustalenia publicznie słuszności lub niesłuszności zarzutów przeciw niemu podnoszonych.

Warszawa 5 stycznia 1930.

/./ Ignacy Paszyński.

000000000000000000